KSIĄŻNICA ŚLĄSKA

Książnica Śląska t. 42, 2026

ISSN 0208-5798

CC BY-NC-ND 4.0

ANDRZEJ SZTELIGA

Akademia Górnośląska im. Wojciecha Korfantego w Katowicach

Historyczne relacje lwowsko-śląskie w polskiej przestrzeni kulturowej

Streszczenie

Przedmiotem artykułu są historyczne, polityczne oraz kulturowe relacje pomiędzy Górnym Śląskiem a Kresami Południowo-Wschodnimi, ze szczególnym uwzględnieniem Lwowa. Autor analizuje i przywołuje fakty historyczne świadczące o współpracy między tymi obszarami, wykazując jej wielowymiarowy charakter. Obejmowała ona zarówno działania o charakterze militarnym, jak i aktywność w sferze sportu oraz kultury. Szczególną uwagę poświęcono wkładowi środowisk kresowych w rozwój nauki i kultury na Górnym Śląsku po II wojnie światowej, kiedy przedstawiciele tych kręgów zasilili kadry śląskich uczelni wyższych oraz instytucji kultury.

Słowa kluczowe

Kresy Wschodnie, Kresowianie, Lwów, Górny Śląsk, uczelnie śląskie, instytucje kultury na Górnym Śląsku

Relacje między Śląskiem a Ziemią Czerwieńską sięgają czasów średniowiecza, a obejmują sferę społeczno-polityczną, gospodarczą i kulturalną[1]. W pierwszej fazie do Lwowa przybywali Ślązacy z Wrocławia. Z upływem czasu wpływ przybyszów ze Śląska koncentrował się na administracji i urbanistyce oraz na handlu i rzemiośle. Gdy namiestnikiem króla Ludwika Węgierskiego na Rusi Halickiej w XIV wieku został śląski książę Władysław Opolczyk, czynił on wszystko, aby rozwinąć gospodarczo powierzone mu terytoria. W tym celu sprowadził rzemieślników, budowniczych, kupców ze Śląska (Opola, Bytomia, Raciborza, Bielska i innych miejscowości). Pod jego szczególną opieką znalazł się Lwów. Dzięki prawu lokacyjnemu nadanemu miastu przez polskiego króla Kazimierza Wielkiego w 1356 roku nastąpiła znacząca rozbudowa Lwowa i wzrost jego populacji. Oficjalne prawa miejskie wzmocniły jego rolę jako ważnego ośrodka gospodarczego i administracyjnego[2].

Niewątpliwie średniowieczny, gotycki Lwów, w tym wszystkie trzy katedry (łacińską, ormiańską i ruską) oraz wiele kamienic mieszczańskich i budynków użyteczności publicznej (np. ratusz) zbudowali przede wszystkim ówcześni fachowcy ze Śląska przy udziale zachodnio-europejskich architektów i artystów. Niestety, większość tamtego Lwowa spłonęła w ogromnym pożarze, który w 1527 roku strawił miasto.

W XV wieku przybyli ze Śląska rzemieślnicy podjęli się budowy lwowskich wodociągów. Za pomocą dębowych rur sprowadzili do miasta wodę z okolicznych miejscowości, budując przy tym zbiorniki wodne i studnie. Pierwszy punkt dystrybucji wody powstał w 1407 roku przy lwowskim rynku (w okolicy obecnego posągu Amfitryty). W późniejszym czasie zbudowano kolejne zbiorniki (w 1697 roku, w 1744 roku, w 1793 roku, przy obecnych figurach i fontannach Neptuna, Diany i Adonisa), równolegle rozwijając i usprawniając system rurociągów[3].

Sferą wymiany doświadczeń, począwszy od XV wieku, była branża papierniczo-introligatorska. Konsekwencją wielowiekowej współpracy w tej dziedzinie był fakt, że Lwów w okresie międzywojennym był największym w Polsce (po Warszawie) ośrodkiem kultury książki. Działały tu przede wszystkim wydawnictwa polskie, ale również renomowane firmy międzynarodowe. Na terenie Polski w latach 1918–1939 istniało w różnym okresie 586 firm wydawniczych: najwięcej w Warszawie (262), a potem kolejno: Lwów – 87 firm, Kraków – 60, Poznań – 36, Łódź – 19 i Wilno – 12. We Lwowie funkcjonowało wiele znaczących oficyn wydawniczych: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Książnica Atlas, Księgarnia Rodziny Altenberg, Wydawnictwo Macierzy Polskiej, Księgarnia Nakładowa Kazimierza Jakubowskiego, Księgarnia Polska Bernarda Połonieckie-

[1] Artykuł opracowany na podstawie referatu wygłoszonego podczas konferencji „1025–2025 Korona Królestwa Polskiego ze Śląskiem i Ziemią Czerwieńską", zorganizowanej dnia 16 czerwca 2025 roku w Bibliotece Śląskiej w Katowicach, jest to zmieniona wersja tekstu: A. Szteliga, *Relacje lwowsko-śląskie w polskiej przestrzeni kulturowej*, „Zeszyty Naukowe Akademii Górnośląskiej" 2026, nr 37, s. 200–220.

[2] T.K. Kozłowski, D. Błahut-Biegańska, *Świat Kresów*, Warszawa 2011.

[3] B. Kasprowicz, *Lwowiacy na Śląsku – Ślązacy we Lwowie*, „Semper Fidelis" 2022, nr 3 i 4, s. 29–31, 24–26.



Mapa Polski z czasów króla Bolesława Chrobrego (1025)
z Ziemią Śląską i Ziemią Czerwieńską

źródło: *Atlas do Dziejów Polskich* […] *według Lelewela*, Warszawa 1920



Mapa Polski po I wojnie światowej
z uwzględnieniem Kresów Wschodnich i Zachodnich

źródło: kresy.pl

go, Księgarnia Gubrynowicz i Schmidt, Seyfert Gustaw, Köhler Stanisław, Księgarnia Nakładowa Bodek Maksymilian czy Związek Księgarzy i Wydawców Polskich Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych[4].

Spora część przybyszów ze Śląska zadomowiła się na stałe we Lwowie, stając się integralną częścią różnych warstw polskiej społeczności (w tym również patrycjatu).

Kontakty lwowsko-śląskie, szerzej – Kresów Południowo-Wschodnich i Kresów Zachodnich, mają więc swoją historię i tradycję, a te nowsze sięgają czasów odradzania się państwowości polskiej po latach zaborów.

W Obronie Lwowa w czasie wojny polsko-ukraińskiej wzięli udział Ślązacy z I Pułku Strzelców Bytomskich Polskiej Organizacji Wojskowej. Było to kilkudziesięciu bojowników, wspierających polskie oddziały wojskowe i Orlęta Lwowskie w okresie od listopada 1918 roku do maja 1919 roku. Istotne, że w początkowym okresie walk o Lwów nie było jeszcze żołnierzy polskich, toteż miasta i ojczyzny broniła młodzież studencka, gimnazjalna, a nawet dzieci, nazwane później Orlętami[5].

Kontakty nasiliły się, gdy przygotowywano plebiscyt na Śląsku. We Lwowie powstały dwie specjalne organizacje wspierające i pomocowe: Towarzystwo Przyjaciół Górnego Śląska i Komitet Obrony Kresów Zachodnich. Organizowano odczyty i akademie, spektakle teatralne, manifestacje publiczne i kwesty; publikowano artykuły prasowe, przygotowywano wykłady i wystawy ukazujące społeczność śląską, a także znaczenie przemysłu śląskiego dla Polski, wystawiano spektakle teatralne ukazujące kulturę śląską i jej przywiązanie do tradycji rodzinnej i narodowej. Do Lwowa przybywały delegacje z Górnego Śląska, m.in. pod egidą Jana Przybyły, znanego dziennikarza czasopism śląskich „Kocynder" i „Powstaniec". Wspólnie występowano z apelem do władz centralnych w Warszawie o pomoc i wsparcie wszelkich przedsięwzięć (propagandowych, organizacyjnych, materialnych i militarnych), służących kwestii przyłączenia Górnego Śląska do Macierzy. W lwowskiej prasie codziennej ukazywało się wiele artykułów, informacji, poematów i apeli o pomoc na „sprawę śląską", a zaangażowani byli tak znani twórcy, jak literaci: Jan Kasprowicz, Henryk Zbierzchowski, Stanisław Wasylewski; graficy: Maja Berezowska, Kamil Mackiewicz, Kazimierz Grus, Zdzisław Czermański; dziennikarka Helena Sołtysowa. Warto odnotować, że w jasełkach Lucjana Rydla *Betlejem polskie* do postaci historycznych z dawniejszych epok dodano w 1920 roku dwie współczesne: Obrońcę Lwowa (Orlę) oraz Górnoślązaka (górnika). Spektakl z tymi postaciami grano wielokrotnie w Teatrze Miejskim we Lwowie w okresie poprzedzającym plebiscyt, tj. na przełomie 1920 i 1921 roku. Podczas ostatniego spektaklu Komitet Obrony Kresów Zachodnich wespół z Kołem Literacko-Artystycznym ze Lwowa zorganizował Wielką Redutę Plebiscytową[6].

[4] M. Pieczonka, *Lwowskie firmy wydawnicze 1918–1939 (próba rejestracji ilościowej)*, [w:] *Książki, czasopisma, biblioteki Krakowa i Lwowa XIX i XX wieku*, red. J. Jarowiecki, Kraków 1993, s. 46–57.

[5] M. Klimecki, *Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Galicję Wschodnią*, Warszawa 2000.

[6] B. Maresz, *Lwowskie echa powstań śląskich i plebiscytu*, „Książnica Śląska" 2020, nr 31, s. 9–58.



Orlęta lwowskie, grupa obrońców Szkoły Sienkiewicza, Lwów 1918
źródło: *Semper fidelis. Obrona Lwowa w obrazach współczesnych*, Lwów 1930



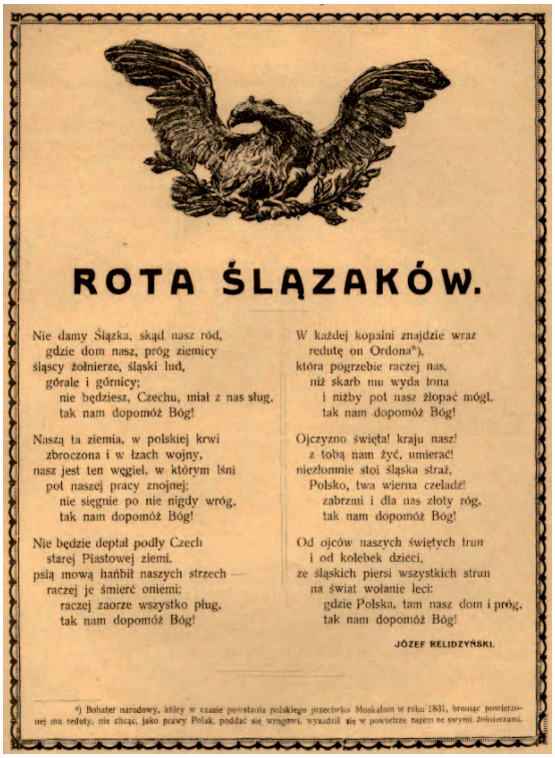
Delegacja Górnoślązaków przybyłych do Lwowa
na obchody pierwszej rocznicy obrony miasta w listopadzie 1919 roku
źródło: „Powstaniec Śląski" 1929, nr 8

Śląsk był tematem wielu powstałych we Lwowie utworów literackich, często ukazujących jego skomplikowaną historię i złożoną kulturę. Poruszano takie kwestie, jak: polsko-niemiecki konflikt graniczny, przemiany społeczno-ekonomiczne, a także bogactwo kulturowe regionu. Powstawały powieści, opowiadania, dramaty, poezje i eseje. Literatura lwowska poświęcona Śląskowi często odwoływała się do lokalnych legend i wspomnień, które były przekazywane z pokolenia na pokolenie. Utwory o Górnym Śląsku ukazywały jego wielokulturowość, trudną przeszłość i nadzieję na lepszą przyszłość. Przedstawiały historię Śląska na przestrzeni wieków, jego związki z Ziemią Czerwieńską, a później Lwowską; pewna część tekstów dotyczyła plebiscytu i powstań śląskich. Wątki związane z industrializacją i zmianami społecznymi znajdują się m.in. w twórczości Gabrieli Zapolskiej (*Żabusia*, *Małaszka*). Zofia Kossak, propagatorka idei integracji Śląska z Polską, w opowiadaniu historycznym *Nieznany kraj* ukazała Śląsk od czasów Bolesława Chrobrego do okresu walk powstańczych. Józef Relidzyński w wierszu *Rota Ślązaków* (*Rota Śląska*) sparafrazował słynny utwór Marii Konopnickiej, a Jan Kasprowicz w tomie poezji *Księga ubogich* zawarł liryk pt. *Śląsk*. Największy bard Lwowa, Henryk Zbierzchowski, napisał związaną z plebiscytem *Kolędę śląską*, a Stanisław Wasylewski w swoich *Legendach i baśniach śląskich* przeniósł czytelnika w magiczny świat śląskich podań, ludowych wierzeń i dawnych opowieści przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Książka ta stanowi również swoisty dokument kultury i ducha ludu śląskiego – jego wrażliwości, poczucia humoru, lęków, nadziei i religijności[7].

Po ustaleniu terminu plebiscytu na Górnym Śląsku, wśród społeczeństwa Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich pojawili się ochotnicy wyjeżdżający na Śląsk i sprawujący różne funkcje w Polskim Komisariacie Plebiscytowym. W działalność plebiscytową zaangażował się Karol Schayer, wówczas student architektury Politechniki Lwowskiej, później inżynier architekt, który projektował wiele budowli na Górnym Śląsku. Ze Lwowa pochodził także Roman Lutman, absolwent historii prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza, który wziął udział w akcji plebiscytowej i walkach powstańczych, a po przyłączeniu części Górnego Śląska do Polski został pierwszym dyrektorem Śląskiej Biblioteki Publicznej (poprzedniczki Biblioteki Śląskiej) oraz Instytutu Śląskiego w Katowicach.

Z inicjatywy Marii Tereszczakówny wykonano we Lwowie i poświęcono na Jasnej Górze sztandar „Obrońcy Lwowa Powstańcom Śląskim", który delegacja Obrońców Lwowa (z jej udziałem) przekazała Dowództwu Sił Zbrojnych Powstańczych z Wojciechem Korfantym na czele dnia 3 lipca 1921 roku w Szopienicach (obecnie wschodnia dzielnica Katowic). Na awersie sztandaru widniał Orzeł Biały z napisem: „Nie rzucim ziemi", na rewersie znajdował się wizerunek Matki Bożej Częstochowskiej ze słowami: „Pod Twoją obronę". Tereszczakówna brała udział w obronie Lwowa (1918–1919), latem 1919 roku przybyła na Górny Śląsk, angażując się w działalność propagandową i pomocniczą podczas trzech powstań śląskich.

[7] A. Szteliga, *Kochany Lwów*, Katowice 2025.



ROTA ŚLĄZAKÓW.

Nie damy Śląska, skąd nasz ród,
gdzie dom nasz, próg ziemicy
śląscy żołnierze, śląski lud,
górale i górnicy;
nie będziesz, Czechu, miał z nas sług,
tak nam dopomóż Bóg!

Naszą ta ziemia, w polskiej krwi
zbroczona i w łzach wojny,
nasz jest ten węgiel, w którym lśni
pot naszej pracy znojnej:
nie sięgnie po nie nigdy wróg,
tak nam dopomóż Bóg!

Nie będzie deptał podły Czech
starej Piastowej ziemi,
psią mową hańbił naszych strzech —
raczej je śmierć oniemi;
raczej zaorze wszystko pług,
tak nam dopomóż Bóg!

W każdej kopalni znajdzie wraz
redutę on Ordona*),
która pogrzebie raczej nas,
niż skarb mu wyda łona
i niżby pot nasz złopać mógł,
tak nam dopomóż Bóg!

Ojczyzno święta! kraju nasz!
z tobą nam żyć, umierać!
niezłomnie stoi śląska straż,
Polsko, twa wierna czeladź!
zabrzmi i dla nas złoty róg,
tak nam dopomóż Bóg!

Od ojców naszych świętych trun
i od kolebek dzieci,
ze śląskich piersi wszystkich strun
na świat wołanie leci:
gdzie Polska, tam nasz dom i próg,
tak nam dopomóż Bóg!

JÓZEF RELIDZYŃSKI.

*) Bohater narodowy, który w czasie powstania polskiego przeciwko Moskalom w roku 1831, broniąc powierzonej mu reduty, nie chcąc, jako prawy Polak, poddać się wrogowi, wysadził się w powietrze razem ze swymi żołnierzami.

Józef Relidzyński, *Rota Ślązaków* (druk ulotny)
ze zbiorów Biblioteki Śląskiej



Obrońcy Lwowa – Powstańcom Śląskim. Uroczystość przekazania sztandaru, Katowice-Szopienice 3.7.1921
ze zbiorów Biblioteki Śląskiej

Po wybuchu III powstania śląskiego ochotnicy ze Lwowa i Kresów uczestniczyli w walkach z bronią w ręku bądź pracowali w służbach podległych jego dyktatorowi, Wojciechowi Korfantemu. Adam Remigiusz Grocholski (pseudonim „Brochwicz"), pochodzący z Podola, w marcu 1921 roku został szefem oddziału III (operacyjnego) w Dowództwie Obrony Plebiscytu (Naczelnej Komendzie Wojsk Powstańczych). Pułkownik Roman Abraham (pseudonim „Roman Wydera"), urodzony we Lwowie oficer do zleceń specjalnych w Sztabie Generalnym WP, wiosną 1921 roku został oddelegowany przez generała Władysława Sikorskiego na Górny Śląsk. Działał jako pełnomocnik i oficer łącznikowy przy komisarzu plebiscytowym Wojciechu Korfantym, był tajnym koordynatorem logistycznym i militarnym, organizował dostawy broni i amunicji oraz transporty ochotników dla oddziałów powstańczych. Jako przewodniczący grupy oficerów sztabu powstańczego przeprowadził 6 maja 1921 roku w Opolu rozmowy z przedstawicielami Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej w sprawie ustalenia linii demarkacyjnej. W walkach powstańczych wzięli udział jako ochotnicy także Kazimierz Schleyen (urodzony we Lwowie) i Roman Horoszkiewicz (pochodzący z Podola, po II wojnie światowej mieszkał w Opolu). Z kolei Lwowianin Wiktor Ludwikowski, inspektor Policji Państwowej i delegat rządu ds. powstań śląskich, który po 1945 roku osiadł w Kędzierzynie-Koźlu, szkolił w Poznaniu komendantów posterunków ze Śląska na przyszłych dowódców i organizował przerzuty broni i pieniędzy dla struktur powstańczych. Inni znani i zasłużeni bojownicy to studenci Politechniki Lwowskiej: Romuald Pitera – walczący już w II powstaniu, w którym został ranny, a w III powstaniu będący zastępcą dowódcy katowickiego pułku Walentego Fojkisa; Stanisław Oleksin – dowódca batalionu w zabrskim pułku Pawła Cymsa, poległy w bitwie pod Ujazdem; Włodzimierz Burzyński – późniejszy profesor Politechniki Lwowskiej, a po II wojnie światowej profesor Politechniki Śląskiej.

Z pomocą ochotniczo przybyło 118 kadetów ze Lwowa i z Modlina, reprezentujących elitarną „kuźnię" przyszłych oficerów Wojska Polskiego (formalnie kadeci nie byli żołnierzami, lecz uczniami wojskowej szkoły średniej, nawiązującej do tradycji rycerskich). Zbiegli na Śląsk, gdyż nie otrzymali zgody władz wojskowych na udział w walkach ze względu na brak oficjalnego zaangażowania Państwa Polskiego w działania powstańcze. Walczyli pod Górą św. Anny, Gogolinem, Zębowicami i Kędzierzynem. Pod Gogolinem, 21 maja 1921 roku, zginęli Karol Chodkiewicz (odznaczony Orderem Virtuti Militari), Zygmunt Toczyłowski i Zygmunt Zakrzewski, którzy walczyli w pułku Franciszka Rataja. Pod Zębowicami polegli bądź zmarli od ciężkich ran ich koledzy: 10 czerwca 1921 roku – Henryk Czekaliński i Zbigniew Pszczółkowski, a po kilku dniach – Zbigniew Zaszczyński, szef kompanii, a także Zbigniew Kuczyński[8]. Wszyscy zostali odznaczeni Wstęgą Waleczności i Zasługi I Klasy. W 1922 roku w parku Korpusu Kadetów we Lwowie wzniesiono pomnik powstańców. W 1930 roku Józef Piłsudski na dzień 21 maja,

[8] W holu Muzeum Czynu Powstańczego na Górze św. Anny znajduje się tablica upamiętniająca kadetów ze Lwowa i Modlina poległych w III powstaniu śląskim.

rocznicę bitwy pod Gogolinem, ustalił Święto Korpusu Kadetów Nr 1 we Lwowie. Uroczysty Apel w przededniu transmitowały wszystkie stacje Polskiego Radia[9].

W okolicy Olesna walczyli nie tylko Kadeci Lwowscy, ale także Orlęta Lwowskie, jak np. Władysław Targalski w załodze pociągu pancernego (osiadły po II wojnie w Bytomiu). Poza frontem działalność prowadzili studenci Uniwersytetu Jana Kazimierza, Roman Lutman i Olga Zarzycka, którzy przybyli na Śląsk dużo wcześniej i w czasie III powstania redagowali oficjalne pismo „Powstaniec", czy też słuchacze Politechniki Lwowskiej, jak wspomniany Karol Schayer, zaangażowany w organizację plebiscytu. Niedawny legionista i obrońca Lwowa, Ludwik Władysław Giebułtowicz, został kurierem Komitetu Plebiscytowego w Bytomiu. Z kolei pocztę powstańczą organizował Leonard Kuntze ze Stanisławowa. Niezwykle istotna była pomoc medyczna niesiona powstańcom. Ze Lwowa przybyli młodzi lekarze, a także grupa studentów medycyny, m.in. Jan Chrapek-Chortyński (komendant kolumny sanitarnej nr 2 oraz szpitala polowego w Jastrzębiu-Zdroju), Antoni Wilkowski (komendant kolumny sanitarnej nr 3 i szpitala polowego w Żorach), Jerzy Dziopiński (służba w Dowództwie Obrony Plebiscytu), Wanda Barańska-Szaynou i lekarz dentysta Jan Koch. Organizatorem sanitariatu powstania śląskiego i szefem sanitarnym grupy operacyjnej walczącej pod Górą św. Anny był Wielkopolanin Jan Górny, który studia medyczne ukończył we Lwowie. Szacuje się, że w III powstaniu śląskim wzięło udział ok. 400 Lwowian i Kresowian, w tym 55 Kadetów Lwowskich[10].

W dziesiątą rocznicę III powstania śląskiego podczas uroczystości w Katowicach sztandar I Korpusu Kadetów Lwowskich został udekorowany Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi, a Związek Powstańców Śląskich ofiarował Korpusowi Kadetów Lwowskich „miecz-symbol", honorujący bohaterstwo bojowników i poległych, wykuty w Hucie „Kościuszko" w Chorzowie.



Dekoracja Sztandaru Kadetów Lwowskich Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi, Katowice IX 1931

źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe

[9] W. Pawłowicz, *„Poległym braciom na chwałę! Żyjącym ku pamięci! Dzieciom naszym za przykład!". Pamięć o wydarzeniach lat 1919–1921*, „Książnica Śląska" 2020, nr 31, s. 59–90.

[10] T. Panfil, *Polskie Orlęta na Śląsku. Kadeci w powstaniach śląskich*, https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/powstania-slaskie/72222,Polskie-Orleta-na-Slasku-Kadeci-w-powstaniach-slaskich.html [dostęp: 14.07.2026].

Ważną rolę w relacjach śląsko-lwowskich odgrywał sport. W marcu 1920 roku w Bytomiu powołano Górnośląski Związek Towarzystw Sportowych, będący organizatorem rozgrywek piłkarskich i protoplastą Okręgowego Związku Piłki Nożnej (1922). W kwietniu tegoż roku w Wielkich Hajdukach powstał „Ruch" (późniejszy Ruch Chorzów). 18 czerwca 1920 roku w Lipinach Śląskich odbył się pierwszy oficjalny mecz polskiej reprezentacji Górnego Śląska z drużyną Lwowa, złożoną z piłkarzy „Pogoni" i „Czarnych", wygrany przez gości 8:3. W okresie powstańczo-plebiscytowym pomiędzy piłkarzami górnośląskimi a lwowskimi rozegrano jeszcze sześć spotkań w Bytomiu, Katowicach i Lipinach, wszystkie wygrane przez gości z Kresów. Piłkarze lwowscy rozegrali też zwycięskie mecze z niemieckimi drużynami „Diana Kattowitz" i „Beuthen 09", co stało się olbrzymim propolskim sukcesem propagandowym. Jednym z głównych inicjatorów tego przedsięwzięcia był ówczesny prezes „Pogoni" Lwów Rudolf Wacek (po II wojnie światowej osiadły w Bytomiu). W 1920 roku powstał klub sportowy Polonia Bytom, ale działał krótko, gdyż Bytom po plebiscycie znalazł się w niemieckiej części Górnego Śląska (reaktywowany po II wojnie światowej z udziałem Lwowian). W okresie międzywojennym polskie kluby piłkarskie, takie jak: AKS Chorzów, „Naprzód" Lipiny, „Dąb" Katowice, „Śląsk" Świętochłowice brały udział w rozgrywkach piłkarskich, odwiedzając Lwów ze swymi kibicami[11].

Kolejną platformą współpracy i sportowej rywalizacji między Śląskiem a Lwowem były towarzystwa gimnastyczne. Na Górnym Śląsku bardzo popularny był „Sokół", od 1901 roku działał Okręg VI Śląski tego Towarzystwa, a jego członkowie brali udział w powstaniach śląskich.

W latach 1922–1939 istniały bliskie i serdeczne kontakty pomiędzy powstańcami śląskimi a obrońcami Lwowa. Corocznie delegacje ze Śląska odwiedzały Lwów, a przedstawiciele Związku Obrońców Lwowa rewizytowali Związek Powstańców Śląskich na polskim Górnym Śląsku. Ponadto Kadeci Lwowscy przyjeżdżali na letnie obozy w okolice Mysłowic i Międzybrodzia Bialskiego, przy okazji zwiedzali inne miejscowości Górnego Śląska i wędrowali po Beskidach. Sukcesywnie wzrastał też udział Ślązaków w korpusie Kadetów Lwowskich.

Niezwykle cenna i owocna była współpraca rozgłośni radiowych Polskiego Radia w Katowicach (założonej w 1927 roku) i we Lwowie (powstałej w 1930 roku). Obejmowała ona wymianę doświadczeń, a przede wszystkim kooperację programową (informacyjno-publicystyczną, patriotyczną, satyryczną). Orędownikiem licznych przedsięwzięć był dyrektor rozgłośni katowickiej Stanisław Ligoń, pisarz, dziennikarz, reżyser, artysta malarz. Ten Górnoślązak wielokrotnie odwiedzał Lwów i zapraszał do Katowic na występy artystów i dziennikarzy słynnej *Wesołej Lwowskiej Fali*, którzy chętnie tu przybywali. Przychylność współczesnych władz Radia Katowice dla spraw lwowskich i kresowych trwa nadal, a jej wyrazem jest cotygodniowa audycja *Lwowska Fala*, prowadzona w niedzielne poranki przez Lwowiankę, redaktor Danutę Skalską.

[11] R. Piotrowski, *Niezwykły świat przedwojennego futbolu*, Warszawa 2019.



Siedziba Polskiego Radia Katowice w 1937 roku
źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe



Budynek przy ul. Batorego 6 we Lwowie, od 1930 roku siedziba Polskiego Radia Lwów

W dwudziestoleciu międzywojennym organizacje działające we Lwowie: Związek Obrony Kresów Zachodnich i Towarzystwo Przyjaciół Górnego Śląska, a także władze miejskie Lwowa, a później także Krakowa, pomagały młodzieży z Górnego Śląska kształcić się na różnych fakultetach renomowanych galicyjskich uczelni. We Lwowie górnośląscy studenci zrzeszeni byli w regionalnym Kole Śląskim. Rozwój przemysłu na Śląsku wymagał wysoko kwalifikowanej kadry inżynierskiej. Trzeba przypomnieć, że w tym okresie działały w Polsce trzy wyższe uczelnie techniczne: Politechnika Warszawska, Politechnika Lwowska oraz Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie. Wielu absolwentów Politechniki Lwowskiej podejmowało pracę w zakładach przemysłowych Górnego Śląska, przyczyniając się w znacznym stopniu do ich rozwoju i polonizacji[12].

Okres II wojny światowej przebiegał zgoła inaczej na Śląsku i Kresach Południowo-Wschodnich. 1 września 1939 roku na Śląsk wkroczyły niemieckie wojska Wehrmachtu, a okupacja hitlerowska trwała do początku 1945 roku (z końcem stycznia na Górny Śląsk weszła Armia Czerwona, a 8 maja Niemcy podpisały akt kapitulacji). Z początkiem września Niemcy zaatakowali Lwów, ale wkrótce odstąpili w wyniku ustaleń paktu Ribbentrop-Mołotow, czyli podziału stref okupacyjnych na terytorium Polski pomiędzy Niemcami a ZSRR. 17 września 1939 roku Armia Czerwona wkroczyła na obszar Polski (do Lwowa 22 września) i rozpoczęła się pierwsza okupacja sowiecka, trwająca do końca lipca 1941 roku, tj. do wybuchu wojny niemiecko-rosyjskiej. 21 lipca 1941 roku do Lwowa weszli żołnierze Wehrmachtu i rozpoczęła się okupacja hitlerowska trwająca do połowy lipca 1944 roku, kiedy to do miasta (26 lipca) i na Kresy wkroczyła ponownie Armia Czerwona; rozpoczęła się wtedy druga okupacja sowiecka. Należy przy tym zauważyć, że na tych terenach Polacy walczyli nie tylko z hitlerowskimi Niemcami i stalinowskimi Sowietami, ale także z nacjonalistami ukraińskimi. Okres wojny spowodował całkowite wyniszczenie licznej na tych terenach ludności żydowskiej[13].

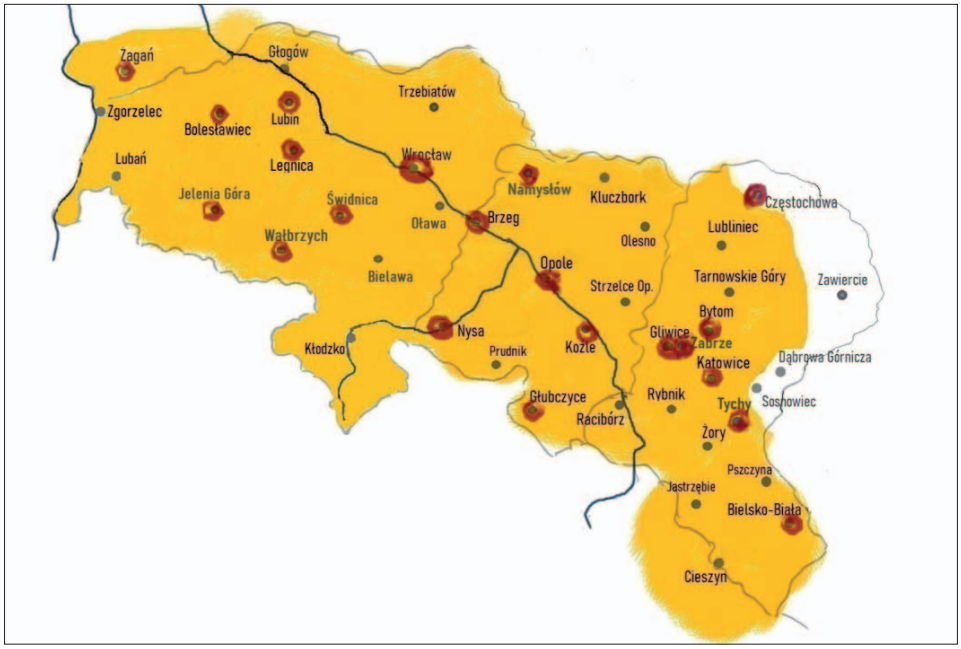
Ustalenia konferencji jałtańskiej z lutego 1945 roku doprowadziły do zabrania Polsce całych Kresów Wschodnich i masowego przesiedlenia ludności polskiej (2,3 mln osób) na zachód, w sporej mierze na tzw. Ziemie Odzyskane. Wielu ekspatriantów zamieszkało na Dolnym Śląsku, a najwięcej Lwowian znalazło się we Wrocławiu. Również na Górnym Śląsku (obecne województwo śląskie i opolskie) powstały silne ośrodki skupiające Lwowian i Kresowian, zwłaszcza w Bytomiu, Gliwicach, Zabrzu, Katowicach, Tychach, Częstochowie, Opolu, Kędzierzynie-Koźlu, Namysłowie, Nysie, Brzegu. To właśnie Górny Śląsk jest przykładem społecznych procesów integracyjnych Ślązaków, Kresowian oraz ludności pochodzącej z Zagłębia, Podbeskidzia i centralnej Polski. Efektem procesu przenikania kulturowego i wymiany doświadczeń jest wysoki poziom placówek oświatowych, dydaktyczno-naukowych, medycznych, muzealnych i bibliotecznych, intelektualne bogactwo w sferze artystycznej oraz industrialnej i agrarnej, a w konsekwen-

[12] *Niezwykła więź Kresów Wschodnich i Zachodnich. Wpływ Lwowian na rozwój nauki i kultury na Górnym Śląsku*, red. K. Heska-Kwaśniewicz, A. Ratuszna, E. Żurawska, Katowice 2012.

[13] N. Davies, *Galicja*, Kraków 2023.

cji także tworzenie nowych wartości na bazie zróżnicowanych i bogatych tradycji świeckich i religijnych na tym terenie[14].

Kresowianie przyczynili się do rozwoju Śląska w okresie powojennym. Trzeba podkreślić fakt, że wielu spośród ekspatriantów należało do inteligencji. Naukowcy z Kresów tworzyli zręby Uniwersytetu Wrocławskiego, Politechniki Śląskiej w Gliwicach oraz Śląskiej Akademii Medycznej w Zabrzu. Do Wrocławia, Katowic, Bytomia, Gliwic, Opola przybyli artyści, reprezentujący różne dziedziny twórczości[15].



Osadnictwo Kresowian na Śląsku po II wojnie światowej

Opracowanie własne autora

Na szczególną uwagę zasługuje sfera kultury i nauki przeniesiona ze Lwowa (i szerzej z Kresów) na Górny Śląsk. W **Teatrze Śląskim im. Stanisława Wyspiańskiego** od sezonu 1945/1946 pracował cały zespół Państwowego Polskiego Teatru Dramatycznego, który do Katowic przyjechał ze Lwowa końcem sierpnia 1945 roku. W specjalnym transporcie teatralnym zorganizowanym przez dyrektora Bronisława Dąbrowskiego, oprócz aktorów, reżyserów, scenografów, muzyków, na Śląsk przybył cały personel pomocniczy i techniczny (łącznie około 100

[14] Z. Woźniczka, *Kresowiacy na Górnym Śląsku po 1945 roku (wybrane problemy)*, [w:] *Kresy Zachodnie. Gospodarcze i społeczne znaczenie polskich kresów*, red. T. Głowiński, Wrocław 2015, s. 111–126.

[15] Biogramy Kresowian, którzy pod II wojnie światowej w ramach przymusowych ekspatriacji osiedlili się na Śląsku oraz hasła związane z przesiedleniem zostały opracowane w: *Kresowianie na Śląsku po 1945 roku. Leksykon*, t. 1–3, red. K. Kleszcz, M. Kalczyńska, przy współpracy B. Maresz i J. Hytrek-Hryciuk, Opole 2023–2024, są też dostępne w bazie internetowej: https:/leksykon kresowian.instytutslaski.pl/.

osób). Wśród zespołu artystycznego było wiele ówczesnych i późniejszych sław, jak: Aleksander Bardini, Jerzy i Marian Bieleccy, Władysław Brochwicz, Michalina Dąbrowska, Krystyna Feldman, Roman Hierowski, Włodzimierz Hiolski, Stefania Michnowska, Piotr Połoński, Jadwiga Żmijewska, Zdzisława Życzkowska, Edward Żytecki. Ze Lwowa przywieziono również kostiumy, rekwizyty, część dekoracji i niezwykle cenną bibliotekę teatralną, która znajduje się obecnie w zbiorach Biblioteki Śląskiej w Katowicach. Z Bronisławem Dąbrowskim, który do 1947 roku kierował Teatrem Śląskim, współpracowali pochodzący z Kresów scenografowie: Andrzej Pronaszko i Jan Dutkiewicz. Teatr posiadał swój własny 20-osobowy znakomity zespół muzyczny z dyrygentem Witoldem Krzemieńskim i Zbigniewem Lipczyńskim (Lwowianami). Teatr Śląski w tamtym czasie stał się jednym z największych i najbardziej renomowanych w kraju.

Opera Śląska w Bytomiu powstała w 1945 roku jako Opera Katowicka z siedzibą w Bytomiu. Jej organizatorem i dyrektorem był Adam Didur, kierownik Opery Lwowskiej i wykładowca w Lwowskim Konserwatorium w okresie przedwojennym – światowej sławy bas, występujący na największych scenach operowych. Kierownikiem administracyjnym i reżyserem został Tadeusz Bursztynowicz, pochodzący ze Złoczowa. Za słynnym śpiewakiem na Śląsk wiosną 1945 roku przyjechali jego lwowscy uczniowie: Wiktoria Calma, Jadwiga Lachetówna, Lesław Finze, Andrzej Hiolski oraz późniejsi wychowankowie z Warszawy, m.in. Franciszek Arno pochodzący z Wilna. Dołączyła do nich także lwowska sopranistka – Olga Szamborowska. To oni stanowili trzon składu zespołu solistów rodzącej się Opery Śląskiej i występowali na scenie w pierwszych przedstawieniach granych na scenie Teatru Śląskiego: w *Halce* Stanisława Moniuszki (premiera 14 VI 1945) i *Tosce* Pucciniego (premiera 15 IX 1945). Od jesieni 1945 roku siedzibą instytucji był budynek Teatru Miejskiego w Bytomiu.

Jesienią 1945 roku do Bytomia i Katowic przybyły dwa transporty operowe ekspatriantów ze Lwowa. Na Śląsk przyjechały całe rodziny teatralne, soliści, tancerki i tancerze, muzycy, reżyserzy, korepetytorzy i nauczyciele, a także pracownicy techniczni i obsługa, zaczynając od bileterek, szatniarek i garderobianych aż po scenografów, inspicjentów, perukarzy, krawców i szewców. W transporcie znaleźli się soliści występujący na scenach lwowskich: mezzosopranistka z Borysławia Franciszka Denis-Słoniewska, sopranistki ze Lwowa Zofia Czepielówna i Maria Popowicz, baryton Jan Malec, tenor Władysław Szeptycki, śpiewak i późniejszy reżyser bytomskiej opery Romuald Cyganik oraz reżyser pochodzący z Wołynia Adolf Popławski. W transporcie operowym przyjechał też chórzysta Aleksander Szczęścikiewicz, który był komendantem okręgu (hufca) lwowskiego Szarych Szeregów. Silnym ogniwem ekipy operowej stał się zespół baletowy, w dużej mierze bazujący na przybyszach ze Lwowa. W Bytomiu występowały tancerki, m.in. Irena Górska-Slawiczek, Gabriela Górecka, Janina Lechówna-Stankiewicz, Danuta Piątek.

W 1946 roku zmarł Adam Didur, a jego miejsce zajął Stefan Belina-Skupiewski pochodzący z Kijowa. Wymienić należy również innych artystów związanych z bytomską sceną operową, którzy pochodzili z Kresów bądź występowali w lwow-

skich zespołach: scenografa Stanisława Jarockiego, baletmistrza Tadeusza Burke i chórmistrza Zbigniewa Lipczyńskiego. Opera Śląska stała się kuźnią talentów artystycznych dla innych polskich scen muzycznych.

Operetka Śląska w Gliwicach powstała w 1952 roku jako filia bytomskiej Opery Śląskiej, a usamodzielniła się trzy lata później. Swą działalność zainaugurowała wystawieniem *Krainy uśmiechu* Franza Lehára. Pierwszym dyrektorem i reżyserem był Bolesław Fotygo-Folański, który w okresie międzywojennym reżyserował we Lwowie opery i operetki; później w latach 1955–1958 znakomitą reżyserką była Kresowianka pochodząca ze Stryja Danuta Baduszkowa. W gronie aktorsko-wokalnym oraz organizatorskim gliwickiej operetki znaleźli się też inni Kresowianie, jak: Zbigniew Lipczyński (kierownik artystyczny i dyrygent), Tadeusz Gryglewski (scenograf), Stanisław Tokarski (chórmistrz i późniejszy kierownik artystyczny pochodzący ze Lwowa) oraz soliści i solistki: Witold Ermow z Wilna, Ryszard Wojtkowski ze Śniatynia, Maria Gabrielli urodzona w Rydze, a także niektórzy artyści Opery Śląskiej. W latach 1964–1975 kierownikiem literackim Operetki Śląskiej w Gliwicach był Stanisław Horak pochodzący z Tarnopola.

Spora grupa aktorów ze Lwowa zasiliła także inne śląskie teatry: **Teatr Nowy w Zabrzu** i **Teatr Zagłębia w Sosnowcu**, **Teatr Miejski w Opolu** oraz reaktywowany **Teatr Polski w Bielsku.** Wieloletnim dyrektorem teatru w Zabrzu był Mieczysław Daszewski, urodzony w Stanisławowie. W teatrze tym grali: Maria Bielecka-Kasprowicz (aktorka i poetka, córka lwowskiego aktora Mariana Bieleckiego) i Franciszek Hollikowski (urodzony w Brodach). W Bielsku-Białej grali Lwowianie: Stanisław Jarszewski i Jerzy Bielecki. Aktorami Teatru Zagłębia w Sosnowcu byli: Antoni Graziadio (urodzony we Lwowie) oraz Neonilla Kilar-Graziadio (rodem z Bóbrki), matka słynnego kompozytora Wojciecha Kilara. Jak pisał Jan Pierzchała (kierownik literacki Teatru Zagłębia), panowała w tym teatrze „kresowa atmosfera":

> Tadeusz Przystawski, ówczesny dyrektor i kierownik artystyczny, choć urodzony w Krakowie, lecz lwowianin z duszy i przekonania. Antoni Edmund Graziadio, jego zastępca, oraz Aleksander Baumgardten, znany poeta lwowski chcąc nie chcąc, stwarzali w teatrze sosnowieckim atmosferę prawdziwie kresową, lwowską, potęgującą się razem z częstą obecnością w Teatrze Zagłębia Bronisława Dąbrowskiego jako reżysera i przyjaciela. Ów panujący w Sosnowcu prawdziwie lwowski styl i bijący w oczy sposób bycia, który wówczas tak raził niektórych ludzi władnych, poza cechami znanymi powszechnie odznaczał się również doskonałym wyrazem sztuki scenicznej o bardzo oryginalnym, wysokim, może w ogóle najwyższym w dziejach tej sceny, poziomie artystycznym[16].

Twórcą, założycielem i wieloletnim dyrektorem **Śląskiego Teatru Lalki i Aktora „Ateneum"** w Katowicach był przybyły ze Lwowa Juliusz Glatty – plastyk, scenograf, aktor i reżyser licznych spektakli dla dzieci i dorosłych. Zainaugurował on działalność 3 września 1945 roku premierą *Dzielnego szewczyka* Marii Kownackiej w sali Wojewódzkiego Domu Kultury przy ul. Francuskiej 12 w Katowicach. Z te-

[16] J. Pierzchała, *O wielkim stuleciu 1897–1997*, [w:] *100 lat Teatru Zagłębia w Sosnowcu*, Sosnowiec 1997, s. 18.

atrem tym związana była też jego żona Helena Glatty – aktorka i animatorka – oraz wspominany już Zbigniew Lipczyński – aktor, śpiewak i kompozytor, przedwojenny współpracownik rozgłośni Polskiego Radia we Lwowie i w Katowicach.

Współtwórcami i współzałożycielami **Studia Filmów Rysunkowych** w Bielsku Białej byli Władysław Nehrebecki (urodzony w Borysławiu) i Stanisław Dülz (urodzony we Lwowie). Byli autorami znanych seriali i filmów animowanych, zwłaszcza dla dzieci, jak powszechnie znana seria *Bolek i Lolek*. W Bielsku-Białej osiadł również przybyły z Podola Józef Argasiński – pedagog, reżyser, teatrolog, niezwykły animator kultury w środowisku młodzieżowym.

We wszystkich teatrach, w których zespoły artystyczne składały się w dużej mierze z ekspatriantów z Kresów, funkcjonował specyficzny klimat „lwowskiego stylu" czy „lwowskiej szkoły", a co niezwykle istotne w tamtych czasach i okolicznościach – pełna ciepła i serdeczności atmosfera.

Filharmonia Śląska w Katowicach została założona po wojnie również przez przybyszów spoza Śląska. Pierwszymi kierownikami artystycznymi byli Jan Niwiński oraz – urodzeni we Lwowie – Witold Krzemiński i Stanisław Skrowaczewski. 26 maja 1945 roku podczas inauguracyjnego koncertu muzyki polskiej orkiestrą dyrygowali Jan Niwiński i pochodzący z Wołynia Faustyn Kulczycki. Znakomitą pianistką była Lwowianka Irena Kozłowska, a skrzypkiem-koncertmistrzem Mieczysław Kowalski ze Stanisławowa. W następnych dekadach pojawili się wybitni artyści, którzy – pomimo że nie byli rodowitymi Ślązakami – przyczynili się do rozwoju górnośląskiej kultury po II wojnie światowej. Wśród nich był wybitny kompozytor Wojciech Kilar, wykształcony na Śląsku, choć urodzony jeszcze we Lwowie.

Wśród ekspatriantów z Kresów znalazło się spore grono artystów – twórców reprezentujących różne dziedziny sztuki. W Bytomiu osiedlili się m.in. lwowski artysta plastyk specjalizujący się w drzeworytach i ekslibrisach Kazimierz Moździerz, malarka Stanisława Boczarowska, która swoją karierę artystyczną rozpoczynała już we Lwowie, oraz rysownik i karykaturzysta Edward Tomenko, rodem z Czortkowa. Z Gliwicami związało się lwowskie małżeństwo malarzy grafików Zygmunt Acedański i Irena Nowakowska-Acedańska, malarka Janina Litwińska-Walas oraz artysta-plastyk Marian Bietkowski (twórca Laboratorium Światła i Barwy na Politechnice Śląskiej). W Katowicach pracowali m.in. Jerzy Moskal, wszechstronny artysta pochodzący z Drohobycza, który był przede wszystkim scenografem (twórcą Centrum Scenografii Polskiej w Katowicach), ale zajmował się także grafiką ilustracyjną i edytorską, malarstwem, rzeźbą, plakatem teatralnym i projektował mozaiki; Zenon Moskwa, malarz i scenograf pochodzący ze Lwowa oraz malarz Olgierd Bierwiaczonek pochodzący z Wileńszczyzny. W Opolu osiedli natomiast artyści malarze: Stanisław Bober rodem z województwa stanisławowskiego (który zajmował się również fotografią) i Henryk Rachfalski pochodzący z Chyrowa. Wśród zabrzańskich plastyków trzeba wymienić: Romana Nowotarskiego z Worochty na Huculszczyźnie, Romana Staraka z Tarnopola i Tadeusza Grabowskiego ze Lwowa. Wszyscy trzej byli również wykładowcami Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Z tą uczelnią związani byli również inni

Kresowianie: Jan Dutkiewicz (malarz, grafik i scenograf, który do Katowic przybył z transportem teatralnym PPTD), Jerzy Handermander (malarz i grafik pochodzący z Bolechowa w województwie stanisławowskim), Aleksander Rak (malarz i grafik z Odessy), Stanisław Marcinów (rzeźbiarz z Darachowa w województwie tarnopolskim). Na Śląsku mieszkali również zdolni karykaturzyści pochodzący z Kresów: lekarze Tadeusz Ginko i Olgierd Kossowski, a także prawnik Stanisław Toegel, którego bogata kolekcja rysunków znajduje się w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu. Również liczne grono fotografików o korzeniach kresowych osiedliło się na Śląsku: Kazimierz Seko i Bronisław Stapiński (Katowice), Małgorzata Apathy (Bielsko-Biała), Jan Berdak (Opole), Ludwik Brzyski (Głubczyce), Zofia Rydet i Tadeusz Maciejko (Gliwice), Zamieszkali tutaj również rzeźbiarze: Piotr Argasiński z Wicynia żył i tworzył w Starym Bielsku, a Henryk Fudali i Józef Sawicki byli związani z Bytomiem. Część kresowych artystów była nauczycielami w średnich szkołach o profilu artystycznym bądź specjalistami w placówkach projektowych w różnych ośrodkach Górnego Śląska. Zygmunt Łopuszyński, malarz i scenograf ze Lwowa, pracował w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Katowicach, gdzie zatrudniony był również wspominany już artysta grafik Tadeusz Grabowski[17].

Na Śląsku żyli również ludzie związani ze światem mediów i literatury, którzy mieli rodowód kresowy. W okresie dwudziestolecia międzywojennego zamieszkali tutaj: dziennikarz, pisarz i publicysta Bolesław Surówka urodzony w Rudkach w województwie lwowskim, który ukończył w Lille we Francji École Supérieure de Journalisme (Wyższą Szkołę Dziennikarską) i École des Sciences Sociales et Politiques (Szkołę Nauk Politycznych i Społecznych), oraz nauczyciel i literat Zdzisław Obrzud, który pochodził z Brzeżan w województwie tarnopolskim. Z katowickim środowiskiem literackim związali się m.in. przybyli ze Lwowa wraz z transportem ekspatriacyjnym zespołu teatralnego Aleksander Baumgardten i Jan Brzoza, a także literaci Juliusz German i Andrzej Wydrzyński. Twórczość Kresowian bardzo mocno związana była z teatrem: z jednej strony byli oni autorami sztuk, z drugiej – kierownikami literackimi śląskich scen (Aleksander Baumgardten, Jan Brzoza, Andrzej Wydrzyński). Do Katowic przybył również Kazimierz Seko pochodzący z Hostowa w województwie stanisławowskim, fotoreporter, który dokumentował wydarzenia sportowe, polityczne i społeczne, ale też codzienne życie ludzi na Śląsku, w Polsce i poza granicami. Z Bytomiem był związany Stanisław Horak z Tarnopola, poeta, publicysta i prozaik, a także poetka Maria Szulc (z domu Zachariasiewicz) pochodząca ze Zbaraża. Spośród młodszych Lwowian w tym mieście osiedli: Mieczysław Dziaczek (dziennikarz, publicysta, poeta) i Mieczysław Szemalikowski (filmowiec-dokumentalista). Z Opolem po II wojnie światowej byli związani m.in. Roman Horoszkiewicz (dziennikarz), Stanisław Wasylewski ze Stanisławowa (pisarz i dziennikarz), Władysław Żołnowski z Rohaczyna (pisarz i poeta) oraz Ryszard Emmerling rodem ze Lwowa (fotografik i filmowiec).

[17] *Kresowianie na Górnym Śląsku*, red. B. Tracz, Katowice 2012.

U poetów i pisarzy lwowskich/kresowych, osiadłych po II wojnie światowej na Górnym Śląsku, odnajdujemy problematykę regionalną. Temat powstań śląskich pojawia się w twórczości Jana Brzozy (opowiadanie historyczne *Wojenko, wojenko*) i Aleksandra Baumgardtena (powieść *Jeszcze nie rano*). Wymienić też należy Stanisława Horaka – piewcę Podola, ale i Śląska (wiersz *Mój czarny dom*, powieść *Pustelnia*) i poetkę Marię Szulc (poemat *Łuna nad Śląskiem*)[18].

Niemal wszystkie instytucje nauki, jakie powstawały na Śląsku, zawdzięczają wiele przybyszom z Kresów, przede wszystkim **Politechnika Śląska,** która rozpoczęła działalność w październiku 1945 roku, choć już 26 lutego 1945 roku władze powołały Tymczasową Komisję Organizacyjną Politechniki w Katowicach. Członkami gremium byli m.in. profesor Politechniki Lwowskiej Franciszek Wasilkowski oraz absolwent tej uczelni, inżynier i specjalista w dziedzinie konstrukcji żelbetowych Stefan Kaufman, pracujący w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim. 24 maja 1945 roku Prezydium Krajowej Rady Narodowej wydało dekret powołujący Politechnikę Śląską z tymczasową siedzibą w Krakowie. Inauguracja pierwszego roku akademickiego w Gliwicach odbyła się 29 października 1945 roku, a wykład inauguracyjny wygłosił chemik pochodzący ze Lwowa, profesor Wiktor Jakób. Uczelnia zatrudniała blisko 200 pracowników dydaktycznych (w tym liczne grono Kresowian), a naukę rozpoczęło 2750 studentów. Plany i programy studiów były oparte na wzorach zaczerpniętych z Politechniki Lwowskiej.

Organizatorem i pierwszym rektorem Politechniki Śląskiej był Władysław Kuczewski, który był również kierownikiem Katedry Metalurgii Wydziału Mechanicznego. We władzach uczelni w roku akademickim 1945/1946 znalazło się wielu Kresowian, którzy przybyli do Krakowa, a następnie do Gliwic w 1944 i 1945 roku. m.in. Adolf Joszt (były rektor Politechniki Lwowskiej, dziekan Wydziału Chemicznego 1945–1948), Wacław Günther (dziekan Wydziału Elektrycznego), Franciszek Wasilkowski (dziekan Wydziału Inżynieryjno-Budowlanego), Zygmunt Ciechanowski (dziekan Wydziału Mechanicznego). Twórcą i dyrektorem Biblioteki Głównej Politechniki Śląskiej został Lwowianin Tytus Laskiewicz, przedwojenny dyrektor Biblioteki Politechniki Lwowskiej. Wśród organizatorów uczelni o kresowym rodowodzie trzeba wymienić także: architektów Czesława Thullie i Tadeusza Teodorowicza-Todorowskiego; inżyniera mechanika Michała Affanasowicza; chemików Ewę Neyman-Pilat i Włodzimierza Kisielowa – założycieli Katedry Technologii Nafty i Paliw Płynnych; Oktawiana Popowicza, inicjatora powstania Katedry Maszyn Górniczych, który w 1945 roku został pierwszym wypromowanym doktorem na Politechnice Śląskiej, oraz Antoniego Plamitzera, organizatora Katedry Maszyn Elektrycznych. W kolejnych transportach Lwów i Kresy opuszczali kolejni akademicy i naukowcy. W 1945 roku z Gliwicami związali się profesorzy Politechniki Lwowskiej: Władysław Derdacki rodem z Sokala, współorganizator Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej; Wacław Leśniański, chemik pochodzący z Trembowli; Tadeusz Malarski – fizyk i radiotechnik – oraz jego

[18] A. Meiser, *Życie kulturalne Bytomia w latach 1945–1970 w świetle wspomnień, artykułów prasowych i archiwaliów*, rozprawa doktorska, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. J. Długosza, Częstochowa 2021.

następca Tadeusz Zagajewski (pochodzący ze Lwowa). Transportem „politechnicznym" w 1946 roku do Gliwic przyjechali profesorzy i pracownicy naukowi Politechniki Lwowskiej: Stanisław Brzozowski – inżynier budowy mostów; Stanisław Fryze – inżynier elektryk, specjalista elektrotechniki; Władysław Burzyński – komendant transportu, twórca własnej szkoły mechaniki; Stanisław Ochęduszko – założyciel śląskiej szkoły termodynamiki; Wincenty Podlacha – inżynier elektryk ze Stryja. W 1946 roku z gliwicką uczelnią związali się także: profesor Antoni Wereszczyński, ostatni rektor Politechniki Lwowskiej, oraz Kazimierz Szałajko, ostatni absolwent Lwowskiej Szkoły Matematycznej. Z Wielkiej Brytanii do Gliwic przybyli m.in. Zygmunt Klemensiewicz, organizator Katedry Fizyki Jądrowej, i urodzony we Lwowie Edmund Romer, specjalista w dziedzinie miernictwa oraz konstrukcji przyrządów pomiarowych.

Z Kresów Południowo-Wschodnich pochodziło pięciu rektorów Politechniki Śląskiej. W latach 1945–1951 na czele uczelni stał Władysław Kuczewski urodzony w Bobrujsku (obecnie Białoruś), który studia ukończył na Wydziale Metalurgicznym Instytutu Politechnicznego w Petersburgu. Jego następcą w latach 1951–1952 był Michał Śmiałowski rodem z Hordynii w obwodzie samborskim, chemik – specjalista w dziedzinie metalurgii i korozji strukturalnej. W Lesku, na terenie dawnego województwa lwowskiego, urodził się Stanisław Ochęduszko, rektor w latach 1956–1959. Na stanowisku zastąpił go Tadeusz Laskowski – absolwent Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie rodem z Rudnik w województwie stanisławowskim, zajmujący się obróbką mechaniczną węgla, który sprawował urząd w latach 1959–1965. Kolejny rektor Jerzy Szuba, karbochemik urzędujący w latach 1965–1974, urodził się w Samarze na terenie Rosji.

Absolwenci Politechniki Śląskiej przez lata zasilali kadry przemysłu oraz polskich i zagranicznych uczelni technicznych, a wielu z nich wróciło do swojej Alma Mater jako wykładowcy, np. profesorowie (o rodowodzie lwowsko-kresowym): Czesław Graczyk, Stanisław Malzacher, Jan Szargut, Stefan Węgrzyn, Wiktor Jackiewicz. Spośród absolwentów Wydziału Chemicznego można wymieć Barbarę Buntner, Stefanię Żmudzińską, Marię Tokarzewską i Ludomira Tokarzewskiego.

Również dzisiejszy **Śląski Uniwersytet Medyczny** (dawniej Akademia Lekarska, Śląska Akademia Lekarska, Śląska Akademia Medyczna im. Ludwika Waryńskiego) w znacznej mierze został utworzony przez przybyszów z innych rejonów Polski. W 1946 roku powstał Komitet Organizacyjny, w skład którego weszli politycy i lekarze, w tym medycy związani z Kresami: Feliks Presser-Turski, pochodzący ze Lwowa organizator powojennej służby zdrowia na Śląsku, Juliusz Kępski – lekarz epidemiolog, absolwent UJK, który pełnił obowiązki sekretarza tego komitetu – oraz Kazimierz Golonka – neurolog i psychiatra pochodzący z Trembowli, który był prezesem Śląsko-Zagłębiowskiej Izby Lekarskiej w latach 1945–1950. O utworzenie uczelni medycznej zabiegał również chirurg Wiktor Bross, który ukończył studia medyczne na UJK. Pierwszym rektorem uczelni został profesor Brunon Antoni Nowakowski (związany przed wojną z Uniwersytetem Stefana Batorego w Wilnie), który koordynował organizację Akademii Lekarskiej. Dyrektorem administracyjnym placówki został Marian Mieczysław Geisler, absolwent

UJK i dawny dyrektor Pogotowia Ratunkowego we Lwowie. Obowiązki prorektora powierzono w 1948 roku profesorowi Franciszkowi Groerowi, uznanemu pediatrze, kierownikowi Katedry Pediatrii UJK od 1919 roku. Pierwszym prodziekanem Wydziału Lekarskiego został profesor Mieczysław Jankowski, urodzony w Zborowie w obwodzie tarnopolskim.

Nowo powstałą uczelnię zasiliło liczne grono pracowników dydaktyczno-naukowych związanych ze środowiskiem kresowym. Na Górny Śląsk zostały przeniesione tradycje lwowskiej szkoły lekarskiej głównie dzięki tamtejszej kadrze naukowej. Po II wojnie światowej z śląską uczelnią medyczną związali się dawni lwowscy profesorowie, akademicy i lekarze reprezentujący różne specjalizacje: analityka medyczna i biochemia (Stanisław Jóźkiewicz, Stanisław Prebendowski, Kazimierz Spett), biofizyka (Marian Puchalik), chirurgia (Marian Trawiński, Klaudiusz Karowiec, Czesław Sadliński), chirurgia dziecięca (Zbigniew Tabeński), dermatologia (Tadeusz Chorążak, Roman Papée), epidemiologia i higiena pracy (Klaudiusz Ciubra), ginekologia i seksuologia (Mieczysław Głowiński, Stanisław Jakub Dynia), interna (Stanisław Podolecki, Jan Marian Masny), laryngologia i otolaryngologia (Tadeusz Ceypek, Wacław Kuśnierczyk), mikrobiologia (Stefan Ślopek, Maria Lachowicz, Jerzy Szaflarski), ortopedia (Marian Garlicki, Gabriel Wejsflog, Władysław Zderkiewicz), pediatria (Artur Chwalibogowski, Franciszek Groer), psychiatria (Stanisław Cwynar), radiologia (Bohdan Romanowski), stomatologia (Mieczysław Jankowski, Władysław Zaleski), urologia (Jerzy Zieliński). Wieloletnim dyrektorem Biblioteki Głównej ŚAM był dr Marian Wolańczyk, absolwent UJK.

Również dawni studenci, absolwenci i pracownicy Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w znaczącym stopniu przyczynili się do rozwoju górnośląskiej medycyny. Stanisław Januszkiewicz rodem z Kijowa był kierownikiem Zakładu Radiologii Państwowego Instytutu Przeciwrakowego w Gliwicach i kierownikiem Katedry Radiologii ŚAM. Tadeusz Ginko urodzony w Kejminach koło Wilna pracował jako chirurg w klinikach ŚAM, a w wolnym czasie tworzył karykatury. Janina Krasowska pochodząca z Poniewieża w powiecie kowieńskim była związana z Państwowym Szpitalem dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Lublińcu, gdzie zorganizowała pierwszy w Polsce Oddział Psychiatrii Dziecięco-Młodzieżowej, który w 1953 roku został włączony do Katedry i Kliniki Psychiatrycznej ŚAM. Studia medyczne w Wilnie ukończyli również: Karol Bożydar Szymoński (lekarz chorób zakaźnych, kierownik Katedry i Kliniki Chorób Zakaźnych ŚAM), Józef Juszko (chirurg ortopeda, dyrektor w Górniczym Centrum Rehabilitacji w Reptach i docent kontraktowy w Katedrze i Klinice Rehabilitacji Śląskiej Akademii Medycznej w Reptach). Z Wilna pochodziła również Anna Cywińska-Jaworska, która pracowała w Zakładzie Protetyki Stomatologicznej oraz Klinice Chirurgii Stomatologicznej ŚAM w Zabrzu, a od 1981 roku pełniła obowiązki kierownika II Katedry i Kliniki Chirurgii Szczękowo-Twarzowej ŚAM w Katowicach.

Ze ŚAM związane było liczne grono akademików i lekarzy, którzy urodzili się na Kresach, a wykształcenie medyczne zdobyli na powojennych polskich uczel-

niach. Wymienić można m.in. pochodzących ze Lwowa i okolic, a wykształconych na ŚAM: Stanisława Tokarza (radiolog związany z Wydziałem Pielęgniarskim) i Danutę Zawada-Rogala (mikrobiolog). Pochodząca ze Stryja Henryka Langauer-Lewowicka (neurolog i specjalista medycyny pracy) studia ukończyła we Wrocławiu, a swoje życie zawodowe związała z ŚAM i Instytutem Medycyny Pracy w Sosnowcu. Edmund Rogala urodzony w Bitkowie po studiach na ŚAM stworzył na tej uczelni pierwszą Klinikę Alergologii. W Turbowie na terenie guberni kijowskiej urodził się Bronisław Zawadzki, który po studiach w Warszawie zorganizował na ŚAM Katedrę Fizjologii. W Manajowie w województwie tarnopolskim urodził się Roman Wawryk, znany śląski ginekolog, który studia lekarskie ukończył w Łodzi. Stanisław Żebrowski, który pochodził z Charkowa, a studiował w Warszawie, Wilnie i Kownie, był kierownikiem Katedry i Kliniki Neurologii w ŚAM, gdzie uruchomił pierwszą w regionie Pracownię Elektromiograficzną. Jako znawca neurologii tropikalnej w 1971 roku został oddelegowany przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej do Algierii, gdzie zorganizował Klinikę Neurologii na Uniwersytecie w Oranie.

Lekarzom o korzeniach kresowych górnośląska medycyna zawdzięcza również utworzenie własnej szkoły medycznej w kilku dyscyplinach oraz powołanie do życia nowych i znaczących ośrodków medycznych. Współcześnie śląską dumą w zakresie medycyny jest Centrum Onkologii – Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie, Oddział w Gliwicach. Jego poprzednikiem był Państwowy Instytut Przeciwrakowy powołany do życia w 1946 roku. Jego organizatorem i pierwszym dyrektorem był Stanisław Bylina pochodzący ze Stryja. Adam Waloński urodzony w Tłustem w powiecie zaleszczyckim był dyrektorem Wojewódzkiego Ośrodka Kardiologicznego w Zabrzu (1972–1975), który dał podwaliny pod współczesne Śląskie Centrum Chorób Serca. Lekarz ten zainicjował również budowę Śląskiego Ośrodka Kardiologii w Katowicach-Ochojcu. Zygmunt Antoszewski urodzony w Kutach w województwie stanisławowskim jest twórcą polskiego płuco-serca i pionierem ozonoterapii leczniczej w polskiej medycynie. Stanisław Sakiel pochodzący ze Żmudzi doprowadził do utworzenia w Siemianowicach Śląskich Centrum Leczenia Oparzeń, które jest wiodącym polskim ośrodkiem zajmującym się kompleksowym leczeniem urazów oparzeniowych. Juliusz Kępski, który przed wojną ukończył Wydział Lekarski UJK, zorganizował na Śląsku sieć 14 Powiatowych Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych, które zajmowały się przede wszystkim obserwacją zanieczyszczenia powietrza atmosferycznego. Z kolei Adam Schebesta (Szebesta) pochodzący ze Stryja należał do Społecznego Komitetu Budowy Sanatorium dla Dzieci w Rabce, które miało zajmować się leczeniem i zapobieganiem gruźlicy. Współcześnie placówka ta funkcjonuje jako Śląskie Centrum Rehabilitacyjno-Uzdrowiskowe im. dr. Adama Szebesty w Rabce-Zdroju.

Na Górny Śląsk przybyło z Kresów Południowo-Wschodnich kilkaset lekarzy i pielęgniarek. Po 1945 roku wielu z nich zostało dyrektorami szpitali i kierownikami przychodni specjalistycznych (m.in. pulmonologicznych, neurologicznych, chirurgicznych, ortopedycznych, urologicznych, ginekologicznych, pediatrycznych) w rozmaitych śląskich miastach. Przywołajmy tylko kilka nazwisk: Olgierd

Kossowski urodzony w Skałacie po studiach w Warszawie i Krakowie pracował jako neurolog i psychiatra w Bielsku-Białej; ortopeda Stanisław Konzal pochodzący z Wołkowyska w obwodzie grodzieńskim jest uznawany za pioniera raciborskiej służby zdrowia i twórcę polskiej metody wydłużania kości; lekarz rentgenolog Sławomir Osiowski z Wilna pracował w Głubczycach; Stanisław Totuszyński ze Stryja (absolwent UJK) zorganizował i prowadził Wojewódzką Przychodnię Dermatologiczną w Katowicach. Takich osób było oczywiście znacznie więcej. Wydaje się, że można zaryzykować stwierdzenie, iż prawie połowa potencjału medyczno-naukowego Górnego Śląska ma lwowską/kresową proweniencję.

Uniwersytet Śląski początkowo (od 1962 roku) funkcjonował jako filia Uniwersytetu Jagiellońskiego, a od 1968 roku już jako śląska Alma Mater. Organizatorami uczelni i większości wydziałów byli akademicy i naukowcy przybyli na Górny Śląsk z innych rejonów Polski, w tym ekspatrianci z Kresów. Pochodzący ze Lwowa profesor Mieczysław Sośniak był głównym twórcą i zarazem pierwszym dziekanem Wydziału Prawa UŚ. Na wydziale tym pracowali pochodzący z Kresów: Maksymilian Pazdan (rektor w latach 1990–1996), który prowadził Katedrę Prawa Cywilnego; Antoni Agopszowicz, kierownik Katedry Prawa Górniczego, oraz Adam Lityński, wybitny historyk prawa. Początki Wydziału Wychowania Technicznego wiążą się z postacią Mariana Jakuba Janusza, absolwenta Politechniki Lwowskiej, który w latach 1946–1959 pracował na Politechnice Śląskiej w Gliwicach. Współorganizatorem Wydziału Humanistycznego był pochodzący z okolic Kijowa profesor Stefan Kuczyński, a kresowy rodowód prezentowali również filolog Ireneusz Opacki i historyk Michał Komaszyński. Z Wydziałem Matematyki, Fizyki i Chemii związało się grono ekspatriantów ze Wschodu: fizyk Andrzej Pawlikowski pochodzący z Michalewic w województwie lwowskim, współorganizator Instytutu Fizyki UŚ, twórca Katowickiej Fizyki Teoretycznej; astrofizyk Józef Sałabun urodzony w Komarowicach w województwie lwowskim, dyrektor Planetarium Śląskiego i organizator Zakładu Astronomii Obserwacyjnej UŚ oraz chemicy Marian Langner i Ludomir Tokarzewski. Zakład Biochemii UŚ stworzył Jerzy Chmielowski – biolog urodzony w Bóbrce pod Lwowem. Pochodzący z Tarnopola Kazimierz Czechowicz to założyciel Katedry Histologii i Embriologii Zwierząt UŚ oraz prodziekan Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska. Wśród nauczycieli akademickich o kresowym rodowodzie znalazła się również spora grupa kobiet: Irena Bajerowa (filolog-językoznawca, prorektor UŚ), Wanda Bobrowska-Nowak (pedagog, historyk wychowania), Maria Bolechowska (psycholog), Oktawia Górniak (prawniczka), Maria Pawłowiczowa (historyk literatury), Julia Radziszewska (historyk), Maria Tokarzewska (chemiczka), czy Maria Zajączkowska (matematyczka).

We wrześniu 1929 roku w Katowicach utworzono wyższą uczelnię muzyczną – **Państwowe Konserwatorium Muzyczne** (później Konserwatorium Muzyczne, Śląskie Konserwatorium Muzyczne, od 1946 roku Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna, obecnie Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego w Katowicach). Organizatorem i dyrektorem szkoły został przybyły ze Lwowa Witold Friemann, ceniony kompozytor i wybitny muzykolog. Zaprosił do współpracy pedagogów

z lwowskiego środowiska muzycznego, do Katowic przybyli m.in. Józef Cetner i Tadeusz Krotochwila (skrzypkowie), Józef Drohomirecki (wiolonczelista), Zofia Haniszewska (pianistka) i Władysław Reicher (trębacz). Zespół zasilił również Adam Mitscha, muzykolog, organizator działu teorii i twórca koncepcji biblioteki muzycznej, a prywatnie przyjaciel Witolda Friemanna. W 1929 roku stanowisko profesora przedmiotów teoretycznych i dyrygentury objął Faustyn Kulczycki, pochodzący z Seredyni na Wołyniu. W latach 1933–1939 był dyrektorem Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Katowicach, a po II wojnie światowej został pierwszym rektorem uczelni. Wielu ekspatriantów ze Wschodu dołączyło do powojennego grona pedagogicznego Wyższej Szkoły Muzycznej. Pracowali tu Lwowianie: Irena Kozłowska i Helena Kasparek (pianistki), Franciszek Ryling (specjalista w dziedzinie kształcenia słuchu) oraz pochodzący z Podola Bolesław Woytowicz (kierownik Katedry Fortepianu i Katedry Teorii i Kompozycji do 1963 roku) i Franciszek German (od 1968 roku prowadził wykłady z historii kultury muzycznej). Z uczelnią związany był również dyrektor Państwowej Opery Śląskiej Adam Didur, który w latach 1945–1946 prowadził klasę śpiewu solowego i był Dziekanem Wydziału Wokalnego. Do absolwentów katowickiej uczelni muzycznej wywodzących się z Kresów należy zaliczyć kompozytora Wojciecha Kilara urodzonego we Lwowie oraz muzykologa Leona Markiewicza z Wilna.

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach (od 1937 roku Wyższe Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych, po wojnie Państwowa Wyższa Szkoła Administracji Gospodarczej, Wyższa Szkoła Ekonomiczna, później Akademia Ekonomiczna) też może poszczycić się kilkoma wysokiej klasy specjalistami o rodowodzie kresowym. Są to: Zbigniew Messner – późniejszy rektor pochodzący ze Stryja; wykładowca matematyki i statystyki ekonomicznej Jerzy Michalski urodzony w Zarudziu w województwie tarnopolskim; historyk Michał Komaszyński rodem ze Złotego Potoka (powiat Buczacz), który w 1972 roku przeniósł się na Uniwersytet Śląski; Stanisław Schaetzel z Brzeżan – specjalista prawa gospodarczego, dziekan Wydziału Organizacji Przemysłowej; Emil Piotr Ehrlich – ekonomista i specjalista w dziedzinie handlu, wywodzący się z Litwinowa w powiecie tarnopolskim. W latach trzydziestych XX wieku w Wyższym Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych w Katowicach wykłady prowadzili: Lwowianin Roman Lutman, dyrektor Instytutu Śląskiego, oraz prawnik Stanisław Wierzbiański, który w 1922 roku przeniósł się na Górny Śląsk z Mościsk koło Lwowa. Był on współzałożycielem Studium, wykładowcą i prorektorem w latach 1946-1948. W okresie powojennym z placówką współpracowali krótko lwowscy prawnicy Tadeusz Bigo i Kamil Stefko, a także Paweł Rybicki, dyrektor Śląskiej Biblioteki Publicznej, który w latach 1946–1949 prowadził wykłady z socjologii.

Uniwersytet Opolski powstał w 1994 roku z połączenia Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Powstańców Śląskich w Opolu oraz opolskiej filii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, bazującej na bogatym dorobku Wyższego Seminarium Duchownego w Nysie-Opolu. Wyższa Szkoła Pedagogiczna została założona we Wrocławiu w 1950 roku, a po czterech latach przeniesiono ją do Opola. Jej

kadrę stanowili naukowcy i akademicy lwowscy, pochodzący z różnych wydziałów Uniwersytetu Jana Kazimierza, a także z Politechniki Lwowskiej. Wśród nich byli profesorowie, którzy pełnili obowiązki rektorów opolskiej WSP: Stanisław Rospond (filolog i językoznawca ze Lwowa), Antoni Opolski (astronom z Rozwadowa), Maurycy Horn (historyk związany ze Lwowem), Jan Seredyka, Tadeusz Gospodarek (socjolog ze Lwowa) i Stanisław Kochman (slawista spod Stanisławowa). Z uczelnią związani byli również m.in. historycy Eugeniusz Konik (ze Lwowa), Maria Piwońska (z Sambora), Barbara Kubis i Urszula Szumska (ze Stanisławowa), a także pochodzący ze Lwowa chemik Jan Bernat, filolog i bibliotekarz Tadeusz Stożek oraz Witold Kruk-Olpiński, matematyk, fizyk i psycholog odpowiedzialny za przeniesienie uczelni z Wrocławia do Opola. Pionierka wychowania przedszkolnego na Śląsku Opolskim, Antonina Sawicka, pracowała jako adiunkt w Instytucie Pedagogiki Wczesnoszkolnej WSP, a następnie Uniwersytetu Opolskiego. Od czasu studiów polonistycznych rozpoczętych w 1954 roku z uczelnią związana była Adela Pryszczewska-Kozołub, historyk literatury urodzona w Wołochach, w województwie tarnopolskim. Również jej mąż, filolog Ludwik Kozołub, pochodzący z okolic Gródka Jagiellońskiego, był wykładowcą opolskiej uczelni.

Filia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego bazowała na wieloletnich doświadczeniach Wyższego Seminarium Duchownego, które erygowano w 1949 roku w Opolu, a w 1952 roku przeniesiono do Nysy, skąd w 1997 roku powróciło do Opola. Seminarium kształciło kleryków z diecezji opolskiej i gliwickiej; wśród jego wykładowców znajdowali się pracownicy rozwiązanego w 1950 roku Seminarium Duchownego Archidiecezji Lwowskiej w Kalwarii Zebrzydowskiej. Obecnie stanowi część Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego. Pierwszym rektorem Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu-Nysie był ksiądz Jan Tomaszewski. Wśród wykładowców byli również inni duchowni związani z Kresami, m.in. profesor Szczepan Szydelski, wybitny teolog wyświęcony we Lwowie, historyk kościoła Wincenty Urban czy Antoni Adamiuk.

Do grona późniejszych wykładowców Uniwersytetu Opolskiego o korzeniach kresowych zaliczyć należy m.in. Wiesława Lesiuka z Borysławia (historyk), Czesławę Mykitę-Glensk urodzoną we wsi Prusy koło Lwowa (historyczka kultury i teatrolog), Wandę Laszczak pochodzącą z Wileńszczyzny (rusycystka). Niezwykłą postacią jest profesor Stanisław Sławomir Nicieja – historyk i biografista, rektor Uniwersytetu Opolskiego trzech kadencji, wybitny znawca i pasjonat Lwowa i Kresów, autor licznych publikacji poświęconych ludziom wygnanym i ziemiom utraconym.

Politechnika Opolska jest młodą uczelnią, bo powstałą w 1996 roku z przekształcenia Wyższej Szkoły Inżynierskiej założonej w 1966 roku. Głównym organizatorem i pierwszym dziekanem Wydziału Elektrycznego WSI był Antoni Plamitzer, absolwent Politechniki Lwowskiej, który po ekspatriacji pracował na Politechnice Śląskiej w Gliwicach. Spośród wykładowców o korzeniach lwowsko-kresowych wyróżnić należy absolwentów gliwickiej uczelni: profesora Jerzego Hickiewicza (rodem ze Stanisławowa), dziekanów Wydziału Mechanicznego An-

toniego Guzika (pochodzącego z Izydorówki w województwie stanisławowskim) i profesora Leona Troniewskiego (urodzonego w Nowogródku), docent Marię Jastrzębską (rodem z Sambora), a także przybyłego ze Lwowa Romana Klusa. Urodzony we Lwowie Zbigniew Garbaj po studiach we Wrocławiu i Krakowie wykładał matematykę na WSI od 1966 roku.

Również środowisko powojennych śląskich architektów i projektantów zostało ukształtowane przez Kresowian. Za ojców śląskiej architektury uważa się absolwentów Politechniki Lwowskiej: Zygmunta Majerskiego, który na Śląsku zorganizował Wydział Architektury na Politechnice Śląskiej i był generalnym projektantem przebudowy śródmieścia Katowic w latach 1955–1960, oraz Juliana Duchowicza pochodzącego z Rawy Ruskiej. Architekci zaprojektowali i wspólnie zrealizowali wiele znaczących obiektów, z których wymienić należy m.in. Izbę Skarbową w Katowicach, Pałac Młodzieży w Katowicach, Dom Muzyki i Tańca w Zabrzu, Teatru Ziemi Opolskiej w Opolu. Urbanistyczny krajobraz Śląska został ukształtowany przez grono architektów o rodowodzie kresowym, m.in. Kazimierza Wejcherta urodzonego w Smoleńsku (generalny projektant miasta Nowe Tychy**);** Zbigniewa Rzepeckiego z Lubaczowa (projektant Domu Powstańca Śląskiego w Katowicach czy gmachu Pałacu Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej); Zdzisława Kuhla pochodzącego z Ottyni koło Stanisławowa, autora wielu przedsięwzięć architektoniczno-urbanistycznych w Opolu; Wojciecha Migockiego z Kut – znakomitego projektanta wnętrz. Z kolei ze Lwowa pochodzili: Henryk Buszko i Jerzy Gottfried (autorzy m.in. Gmachu Okręgowej Rady Związków Zawodowych w Katowicach i Teatru Ziemi Rybnickiej); Jan Boberski (twórca budynków mieszkalnych i przemysłowych we Wrocławiu i na Śląsku) czy Zygmunt Radziewicz-Winnicki (generalny projektant nowego miasta Jastrzębia).

Kresowe zbiory, które wraz z ekspatriantami trafiły na Śląsk, gromadzą, przechowują i udostępniają liczne instytucje kultury. **Biblioteka Śląska** w Katowicach posiada unikatową kolekcję ponad 5 tysięcy lwowskich egzemplarzy teatralnych, które przyjechały do Katowic w 1945 roku z lwowskim transportem teatralnym. Do 1978 roku ten cenny zbiór przechowywany był w Teatrze Śląskim, a potem trafił do Biblioteki Śląskiej i od 2017 roku został włączony do Narodowego Zasobu Bibliotecznego. Biblioteka Śląska już przed II wojną światową miała bliskie kontakty ze Lwowem. Otrzymywała dary z lwowskiego Ossolineum, m.in. kolekcję książek historyka Oswalda Balzera oraz prywatny księgozbiór dyrektora Ossolineum Ludwika Bernackiego[19]. Do cennych kresowych zbiorów Biblioteki Śląskiej należą także: kolekcja Jana Smetańskiego urodzonego w Hołyniu w województwie stanisławowskim (głównie XIX-wieczne rękopisy i starodruki o zróżnicowanej tematyce)[20] oraz bibliofilski zbiór Romana i Janiny Chrząstowskich rodem z Drohobycza i Lwowa. Biblioteka Śląska kilka razy prezentowała swoje kresowe zbiory

[19] B. Maresz, *Ze Lwowa do Katowic. Przedwojenne księgozbiory lwowskie i kresowe w Bibliotece Śląskiej*, Katowice 2002.

[20] W. Pawłowicz, *„Chciwiec na wydawnictwa z zakresu przyrodoznawstwa". Lwowski nauczyciel Jan Smetański i fragment jego kolekcji w Bibliotece Śląskiej w Katowicach*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi" 2019, nr 13, s. 235–250.

na wystawach, organizowano spotkania i konferencje we współpracy z katowickim Oddziałem Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. W latach 2013–2026 w ramach trzech różnych projektów nagrano ponad 20 portretów mówionych ze Ślązakami urodzonymi na Kresach lub z ich potomkami. Jeden z tych projektów (realizowany w latach 2018–2020) nosił tytuł *Wyjeżdżamy* i poświęcony był ekspatriacji Polaków z południowo-wschodniej Polski w latach 1945–1946.



Muzeum Śląskie w Katowicach w Galerii Polskiej Sztuki Nowoczesnej z lat 1800–1945 prezentuje dzieła mistrzów ze Lwowa i Kresów, szczególnie malarstwo i rzeźbę. W Dziale Historii eksponowane są ciekawe leopoliana: plakaty teatralne, metryki parafii różnych wyznań z XVIII-XX wieku oraz świadectwa szkolne i dyplomy zawodowe. Podczas organizowanych okazjonalnych spotkań i tematycznych wystaw prezentowane są niezwykłe artefakty związane ze Lwowem i Kresami. W 1993 roku (w 75. rocznicę Obrony Lwowa) można było zobaczyć sztandar Korpusu Kadetów nr 1 we Lwowie, którego uczniowie uczestniczyli w III powstaniu śląskim. W **Muzeum Górnośląskim w Bytomiu** od 1994 do 2013 roku istniał Dział Historii i Kultury Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, który gromadził pamiątki kresowe i upowszechniał wiedzę o Kresach. Pierwsza wystawa, zatytułowana „Semper Fidelis", zorganizowana została w 1994 roku. Z późniejszych ekspozycji szczególnie interesująca była wystawa „Kresowianie. Fotografie – dokumenty – pamiątki", na której zebrano kilkaset fotografii, wypożyczonych z ponad 30 kolekcji muzealnych i prywatnych. Obecnie zbiory kreso-

we znajdują się w Dziale Historii, który od 2014 roku organizuje Międzynarodowe Konferencje Kresowe, a także przygotowuje interesujące wystawy, m.in. „Prof. Tadeusz Ceypek. Lekarz i artysta" (2014), „Drohobycz – miasto jedyne na świecie" (2014), „Stanisław Toegel. Karykatury wojenne i polityczne" (2015), „Kresowe miasta i miasteczka. Fotografie Jana Dańdy" (2016), „Sport na Kresach. Początki" (2017).

Muzeum Historii Katowic także gromadzi cenne pamiątki z Kresów Wschodnich. Znajdują się tu eksponaty związane z lwowskim Towarzystwem Gimnastycznym „Sokół" (odznaki, fotografie), a także kroniki działalności katowickiego Oddziału Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Kresowe tematy wielokrotnie podejmowane są także w **Muzeum w Gliwicach.** W 2001 roku na wystawie „Ormianie w Gliwicach" pokazano losy polskich Ormian pochodzących z Kresów i przesiedlonych w 1945 roku do Gliwic. Dziesięć lat później realizowano projekt „Gliwiccy Kresowianie", którego efektem była wystawa, konferencja i publikacja[21]. W 2017 roku Muzeum wraz z Oddziałowym Biurem Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach zorganizowało międzynarodową konferencję „Pamięć Kresów – Kresy w pamięci"[22]. I wreszcie w 2018 roku, w ramach projektu „Pamięć o Kresach wśród mieszkańców Gliwic", nagrano 30 wywiadów ze świadkami historii. Nagrania trafiły do dwóch archiwów: Centrum Dokumentacji Zsyłek, Wypędzeń i Przesiedleń Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie oraz Muzeum w Gliwicach.

Z kolei w Muzeum Czynu Powstańczego na Górze św. Anny, stanowiącym integralną część **Muzeum Śląska Opolskiego**, znajdują się eksponaty związane z powstaniami śląskimi i plebiscytem na Górnym Śląsku, w tym pamiątki dotyczące Kadetów Lwowskich. W Opolu zorganizowano niewielką wystawę „Wilno i Lwów", a w 2014 roku otwarto stałą ekspozycję „Etnografia Opolszczyzny – tradycja i zmiana", gdzie na tzw. część śląską nakłada się część kresowa. W **Muzeum Wsi Opolskiej** w formie stałej wystawy „Kresowianie na Śląsku Opolskim w latach 1945–1947" prezentowane są zbiory obrazujące kresowe wiejskie tradycje. **Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu** posiada kolekcję pod nazwą „Archiwum Kresowe", która prezentuje Kresy przez pryzmat rodzinnych pamiątek i dokumentów przekazywanych przez ekspatriantów głównie z województw: lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego. Większość z tych artefaktów stanowi zalążek zbiorów powstającego Muzeum Dziedzictwa i Kultury Kresów.

Na koniec trzeba przywołać ważny projekt realizowany przez **Instytut Śląski** w Opolu. Do statutowych zadań tej placówki należy realizacja polityki pamięci na obszarze Śląska oraz upowszechnianie dziedzictwa historycznego i kulturowego regionu. W Instytucie kilka lat temu podjęto badania nad losami Kresowian przesiedlonych po II wojnie światowej na tereny dzisiejszego województwa dolnośląskiego, opolskiego i śląskiego. Przy wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego od 2021 roku realizowany jest projekt „Leksykon – Kresowianie na Śląsku po 1945 r.". Wydano już trzy tomy leksykonu *Kresowianie na Śląsku*

[21] B. Kubit, *Gliwiccy Kresowianie*, Gliwice 2011.

[22] *Pamięć Kresów – Kresy w pamięci*, red. B. Tracz, Katowice–Gliwice–Warszawa 2019.

po 1945 roku pod redakcją Krzysztofa Kleszcza i Marii Kalczyńskiej, a w przygotowaniu jest tom czwarty. Stworzona została baza internetowa, która zawiera obecnie ponad 1000 haseł i stale jest uzupełniana[23]. Baza jest rozszerzoną wersją drukowanego *Leksykonu*. Obok biogramów Kresowian przesiedlonych na Śląsk, zawiera także hasła zbierające liczne ślady kresowej kultury i tradycji. Scala dotychczasowy dorobek badawczy i publicystyczny w jedno, uporządkowane tematycznie kompendium wiedzy. Dzięki tej niezwykle cennej inicjatywie udaje się ocalić kresowe dziedzictwo, a przede wszystkim udokumentować ogromy wkład, jaki w rozwój Śląska wnieśli przybysze z Kresów II Rzeczypospolitej.



Logo projektu Instytutu Śląskiego w Opolu
źródło: „Leksykon – Kresowianie na Śląsku po 1945 r."

Bibliografia

Badetko Alicja (2013), *Śląski Lwów a może lwowski Śląsk, czyli wpływ Kresowian (głównie Lwowian) na rozwój społeczny i kulturalny Górnego Śląska w okresie od 1945–1959 roku*, [w:] *Dziedzictwo Kresów. Przeszłość i teraźniejszość*, red. nauk. I. Kozimala, A. Królikowska, B. Topij-Stempińska, Kraków: Akademia Ignatianum, Wydawnictwo WAM, s. 141–166.

Davies Norman (2023), *Galicja*, Kraków: Znak Horyzont.

Hanich Andrzej (2008), *Czas przełomu. Kościół katolicki na Śląsku Opolskim 1945–1946*, Opole: Uniwersytet Opolski.

Kasprowicz Bogdan (2022), *Lwowiacy na Śląsku – Ślązacy we Lwowie*, „Semper Fidelis", nr 3 i 4, s. 29–31, 24–26.

Klimecki Michał (2000), *Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Galicję Wschodnią*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.

Kozłowski Tomasz Kuba, Błahut-Biegańska Danuta (2011), *Świat Kresów*, Warszawa: Dom Spotkań z Historią, Ośrodek Karta.

Kresowianie na Górnym Śląsku (2012), red. B. Tracz, Katowice: Instytut Pamięci Narodowej.

[23] Baza dostępna pod adresem: https://leksykonkresowian.instytutslaski.pl/.

Kresowianie na Śląsku po 1945 roku. Leksykon (2023–2024), t. I–III, red. K. Kleszcz, M. Kalczyńska, Opole: Instytut Śląski.

Kresowianie na Śląsku, baza internetowa, https://leksykonkresowian.instytutslaski.pl/.

Kubit Bożena (2011), *Gliwiccy Kresowianie*, Gliwice: Muzeum w Gliwicach.

Maresz Barbara (2020), *Lwowskie echa powstań śląskich i plebiscytu*, „Książnica Śląska", nr 31, s. 9–58.

Maresz Barbara (2002), *Ze Lwowa do Katowic. Przedwojenne księgozbiory lwowskie i kresowe w Bibliotece Śląskiej*, Katowice: Biblioteka Śląska.

Meiser Anna (2021), *Życie kulturalne Bytomia w latach 1945–1970 w świetle wspomnień, artykułów prasowych i archiwaliów*, rozprawa doktorska, Częstochowa: Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. J. Długosza.

Nicieja Stanisław (2005), *Alma Mater Opoliensis*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.

Nicieja Stanisław (2012, 2013), *Kresowa Atlantyda*, t. 1–2, Opole: Wydawnictwo MS.

Niezwykła więź kresów Wschodnich i Zachodnich. Wpływ Lwowian na rozwój nauki i kultury na Górnym Śląsku (2012), red. K. Heska-Kwaśniewicz, A. Ratuszna, E. Żurawska, Katowice: Uniwersytet Śląski.

Pamięć Kresów – Kresy w pamięci (2019), red. Bogusław Tracz, Katowice: Oddział IPN w Katowicach, Gliwice: Muzeum w Gliwicach, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.

Panfil Tomasz (2021), *Polskie Orlęta na Śląsku. Kadeci w powstaniach śląskich*, https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/powstania-slaskie/72222,Polskie-Orleta-na-Slasku-Kadeci-w-powstaniach-slaskich.html [dostęp: 14.01.2026].

Pawłowicz Weronika (2019), *„Chciwiec na wydawnictwa z zakresu przyrodoznawstwa". Lwowski nauczyciel Jan Smetański i fragment jego kolekcji w Bibliotece Śląskiej w Katowicach*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi", nr 13, s. 235–250.

Pawłowicz Weronika (2020), *„Poległym braciom na chwałę! Żyjącym ku pamięci! Dzieciom naszym za przykład!". Pamięć o wydarzeniach lat 1919–1921*, „Książnica Śląska", nr 31, s. 59–90.

Pieczonka Marek (1993), *Lwowskie firmy wydawnicze 1918–1939 (próba rejestracji ilościowej)*, [w:] *Książki, czasopisma, biblioteki Krakowa i Lwowa XIX i XX wieku*, red. J. Jarowiecki, Kraków: Wydawnictwo Naukowe WSP, s. 46–57.

Szteliga Andrzej (2025), *Kochany Lwów*, Katowice: Wydawnictwo Naukowe „Śląsk".

Woźniczka Zygmunt (2015), *Kresowiacy na Górnym Śląsku po 1945 (wybrane problemy)*, [w:] *Kresy Zachodnie. Gospodarcze i społeczne znaczenie polskich kresów*, red. T. Głowiński, Wrocław: Wydawnictwo „Gajt", s. 111–126.

Historical Relations between Lviv and Silesia in the Polish Cultural Space

Summary

The subject of the article is the historical, political and cultural relations between Upper Silesia and the South-Eastern Borderlands of pre-war Poland, with particular emphasis on Lviv. The author analyses and recalls historical facts that prove cooperation between these areas, thereby demonstrating its multidimensional nature. This cooperation encompassed both military activities and activities in the sphere of sports and culture. Particular attention was paid to the contribution of the Borderlands communities to the development of science and culture in Upper Silesia after World War II, when representatives of these circles joined the faculty of Silesian universities and cultural institutions.

Keywords

Eastern Borderlands, Kresowianie, Lviv, Upper Silesia, Silesian universities, cultural institutions in Upper Silesia

Historische Beziehungen zwischen Lemberg und Oberschlesien im polnischen Kulturraum

Zusammenfassung

Gegenstand des Artikels sind die historischen, politischen und kulturellen Beziehungen zwischen Oberschlesien und den südöstlichen Grenzgebieten Polens (Kresy), mit besonderem Schwerpunkt auf Lemberg. Der Autor analysiert und erläutert historische Fakten, die die Zusammenarbeit zwischen diesen Regionen belegen, und zeigt ihren vielschichtigen Charakter auf. Diese Zusammenarbeit umfasste sowohl militärische Aktivitäten als auch Engagement im Bereich des Sports und der Kultur. Besonderes Augenmerk gilt dem Beitrag der aus den Kresy stammenden Gemeinschaften zur Entwicklung von Wissenschaft und Kultur in Oberschlesien nach dem Zweiten Weltkrieg, als ihre Vertreter die wissenschaftlichen Mitarbeiter oberschlesischer Hochschulen sowie die Belegschaften kultureller Einrichtungen verstärkten.

Schlüsselwörter

Östliche Grenzgebiete (Kresy), [Bewohner der polnischen Ostgebiete], Lemberg, Oberschlesien, oberschlesische Hochschulen, Kultureinrichtungen in Oberschlesien